

**Paweł Czaplicki**

Uniwersytet w Białymstoku  
pawelczap5@wp.pl

**Zina KroczeK-Sawicka**

Uniwersytet w Białymstoku  
zinakroczeK@wp.pl

## Prawne aspekty funkcjonowania „okien życia”

### Legal aspects of the “windows of life”

**Abstract:** This study addresses the very important but controversial issue of the legal aspects associated with functioning of the so-called “window of life”. The authors present its concept and explain the key issues that arise in discussions on the topic. Based on the content of the convention on the rights of the child, the article presents the doctrinal approach to the terms “right to life” and “right to identity”. Also considered is the issue of granting primacy to one or the other of those rights. The authors endeavour to determine whether, from the point of view of the good of the child, it is more important to save his life or preserve his identity and opportunity to gain knowledge of his ancestry and biological origin. The article presents balanced arguments for and against the functioning of “window of life”. The authors examine the views of the doctrine and practitioners, reflect on the meaning of life and the existence of windows regulating this institution. In summary, the authors draw conclusions from established considerations and present proposals de lege-ferenda.

**Keywords:** “window of life”, right to life, the right to identity, Convention on Rights of the Child

**Słowa kluczowe:** „okno życia”, prawo do życia, prawo do tożsamości, Konwencja o prawach dziecka

### 1. Wprowadzenie

Problematyka porzucania nowo narodzonych dzieci była znana już w starożytności<sup>1</sup>. Jednakże z biegiem lat i rozwoju cywilizacji zachodnioeuropejskiej stawała się ona zjawiskiem jednoznacznie negatywnie ocenianym, zarówno z moralnego,

---

1 I. Żuber, *Expositio infantis* (porzucenie dziecka) w antycznym Rzymie, (w:) A. Pasek (red.), *Dziecko i jego pozycja prawna w dziejach*, Wrocław 2014, s. 29-68.

jak i prawnego punktu widzenia. W związku z tym, już w średniowieczu zrodziła się idea tzw. „okien życia”<sup>2</sup>. Przypadki porzucania noworodków zdarzają się także we współczesnych czasach. Matki działające często pod wpływem silnych emocji, przytłoczone ciężarem odpowiedzialności w postaci obowiązku wychowania własnego dziecka niejednokrotnie pozbawiają życia lub porzucają swoje potomstwo. W odpowiedzi na to negatywne zjawisko również w Polsce zapoczątkowano tworzenie „okien życia”. Pierwsza współczesna instytucja tego typu powstała 19 marca 2006 r. w Domu Samotnej Matki przy ul. Przybyszewskiego 39 w Krakowie<sup>3</sup>. Obecnie w naszym kraju działa 58 takich punktów. „Okna życia” to miejsca tworzone zazwyczaj przy klasztorach oraz domach dziecka, w których matki mają możliwość anonimowego pozostawienia swojego potomstwa. Założeniem „okien życia” od początku ich istnienia było stworzenie bezpiecznego miejsca zarówno dla matek znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, jak i dla ich nowo narodzonych dzieci, którymi nie mogły lub nie chciały się zająć. Dzieci te po przejściu odpowiednich procedur adopcyjnych mają szansę na odnalezienie bezpieczeństwa i domowego ciepła w nowej rodzinie. Pomysł funkcjonowania „okien życia” początkowo był odbierany przez opinię publiczną z aprobatą, jako niewątpliwie służący dobru dzieci. Według ich zwolenników stanowią one instrument ochrony niezbywalnego dla każdego człowieka prawa do życia. Falę dyskusji w tym zakresie wzbudziły jednakże zalecenia Komitetu Praw Dziecka ONZ, przedstawione Polsce w 2015 r. Zgodnie z ich założeniami polskie władze powinny zakazać funkcjonowania „okien życia” i położyć nacisk na promocję alternatywnych form zrzeczenia się praw do dziecka<sup>4</sup>. Z prawnego punktu widzenia, osią sporu stało się uznanie przez komitet, że idea „okien życia” narusza art. 8 Konwencji o prawach dziecka<sup>5</sup>, który gwarantuje dzieciom prawo do tożsamości. Tym samym komitet zainspirował prawników do rozważań na temat tego, czy prymat należy przyznać prawu do życia czy też prawu do tożsamości. W świetle przedstawionych powyżej okoliczności, jak najbardziej uzasadnione jest rozważenie prawnych aspektów funkcjonowania „okien życia” oraz zastanowienie się nad odpowiedzią na postawione pytanie.

## 2. Prawo do życia i prawo do tożsamości – wprowadzenie terminologiczne

Zgodnie z art. 6 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka państwa-strony uznają, że każde dziecko ma niezbywalne prawo do życia. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażanym

2 A. Żok, I. Rzymska, Problem okien życia – analiza etyczno-prawna, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2015, t. XXV, s. 20.

3 <http://www.caritas.pl/okna-zycia-w-polsce/> (data dostępu: 3.01.2017 r.).

4 [http://tbinternet.ohchr.org/\\_layouts/treatybodyexternal/Download.aspx?symbolno=CRC%2fC%2fPOL%2fCO%2f3-4&Lang=en](http://tbinternet.ohchr.org/_layouts/treatybodyexternal/Download.aspx?symbolno=CRC%2fC%2fPOL%2fCO%2f3-4&Lang=en) (data dostępu 6.01.2017 r.).

5 Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 Nr 120, poz. 526).

w literaturze, przez prawo do życia należy rozumieć stworzenie warunków pozwalających na przetrwanie i brak zgody na arbitralne pozbawienie życia osoby poniżej określonego wieku<sup>6</sup>. W związku z tym, wszelkie działania podejmowane przez państwa sygnatariuszy Konwencji, zmierzające do uratowania każdego pojedynczego życia dziecka, należy uznawać za działanie w jej myśl i zgodnie z jej zasadami. Jednocześnie będą one manifestem wyrażonym przeciwko arbitralnemu pozbawianiu dzieci życia.

W myśl natomiast art. 8 ust. 1 konwencji o prawach dziecka państwa-strony podejmują działania mające na celu poszanowanie prawa dziecka do zachowania jego tożsamości, w tym obywatelstwa, nazwiska, stosunków rodzinnych, zgodnych z prawem, z wyłączeniem bezprawnych ingerencji. Jak podkreśla się w doktrynie, tożsamość stanowi potwierdzenie istnienia jednostki, tego co odróżnia ją od innych<sup>7</sup>. Dyspozycje w zakresie zapewnienia nowo narodzonemu dziecku prawa do tożsamości zostały ujęte w art. 7 ust. 1 konwencji. Zgodnie z jego treścią niezwłocznie po urodzeniu dziecka zostanie sporządzony jego akt urodzenia. Samo zaś dziecko już od momentu urodzenia ma prawo do otrzymania imienia, uzyskania obywatelstwa oraz, jeśli to możliwe, prawo do poznania swoich rodziców i pozostawania pod ich opieką. Na uwagę zasługuje zatem fakt, iż prawa do tożsamości nie należy ograniczać do wyposażenia dziecka w dane identyfikacyjne, jak imię, nazwisko czy numer w stosownym rejestrze. Pod szeroko rozumianym pojęciem tożsamości kryje się bowiem również uprawnienie dziecka do posiadania wiedzy na temat swojego pochodzenia.

### 3. Pozytywna ocena funkcjonowania „okien życia”

Rozpoczynając rozważania na temat pozytywnych aspektów funkcjonowania „okien życia”, należy postawić pytanie o charakter prawny czynu polegającego na pozostawieniu dziecka w takim oknie. Jest to bowiem instytucja nieuregulowana prawnie. Mogą więc pojawić się wątpliwości co do tego, czy matka zostawiająca niemowlę w oknie życia nie popełnia czynu określonego w art. 210 § 1 kk., który stanowi, że kto wbrew obowiązkowi troszczenia się o małoletniego poniżej lat 15 albo o osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny osobę tę porzuca, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3<sup>8</sup>. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2001 r., przestępstwo porzucenia „oznacza działanie polegające na opuszczeniu dziecka, połączone z zaprzestaniem troszczenia się o nie, bez zapewnienia mu opieki ze strony innych osób. Do istoty „porzucenia” należy więc pozostawienie osoby, nad którą miała być roztoczona opieka, własnemu losowi, przy czym chodzi tu nie tylko o zaniechanie sprawowania opieki nad osobą małoletnią

6 G. Michałowska, Międzynarodowa ochrona praw dziecka, Warszawa 2016, s. 39.

7 *Ibidem*, s. 42.

8 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 1137 ze zm.).

lub nieporadną, lecz także o uniemożliwienie takiej osobie udzielenia natychmiastowego wsparcia<sup>9</sup>. W związku z powyższym należy stwierdzić, że karalne jest pozostawienie dziecka w takim miejscu, w którym szansa na przyjęcie mu z pomocą jest znikoma, np. w lesie czy na polnej drodze<sup>10</sup>. Nie można więc mówić o przestępstwie porzucenia w przypadku pozostawienia niemowlęcia w oknie życia, gdzie natychmiast zostaje ono otoczone specjalistyczną opieką. Są to bowiem miejsca ogrzewane i zaopatrzone w dzwonek, który informuje opiekunów o tym, że w oknie pojawiło się niemowlę. Dziecko pozostawione w oknie życia przekazywane jest bezzwłocznie do szpitala. Opiekunowie okna informują o pozostawionym niemowlęciu ośrodek adopcyjny, który natychmiast powiadamia o tym sąd, występując równocześnie z dwiema prośbami: o wydanie postanowienia w sprawie zarządzeń opiekuńczych dotyczących dziecka oraz o nadanie dziecku tożsamości, czyli imienia i nazwiska<sup>11</sup>.

Z prawem do tożsamości ściśle wiąże się kolejny aspekt prawnego funkcjonowania „okien życia” w Rzeczypospolitej Polskiej. Jak wspomniano już powyżej, Komitet Praw Dziecka ONZ wezwał w 2015 r. Polskę do likwidacji „okien życia”. W jego ocenie, idea „okien życia”, dzięki którym możliwe jest anonimowe porzucenie niemowlęcia, narusza prawo dziecka do tożsamości i tym samym jest sprzeczna z Konwencją o prawach dziecka. Prawo do tożsamości niewątpliwie wywodzi się z przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka oraz stanowi istotny element sfery prywatnej każdej osoby fizycznej. Możliwość poznania własnej tożsamości, postrzegana przez doktrynę jako prawo osobiste, chroniona jest treścią art. 30 i 72 Konstytucji<sup>12</sup>, a także przez regulacje międzynarodowe, m.in. art. 7 Konwencji o prawach dziecka<sup>13</sup>. Z drugiej jednak strony, w przypadku „okien życia” mamy do czynienia z ochroną prawa do życia, o którym mowa w art. 38 Konstytucji czy też w art. 6 Konwencji o prawach dziecka. Jest to niewątpliwie główny argument przywoływany przez zwolenników omawianej instytucji. Na korzyść „okien życia” może przemawiać także fakt, że nie możemy tu mówić o całkowitym pozbawieniu człowieka prawa do tożsamości. Jest to bowiem pojęcie szerokie, a prawo do poznania własnych przodków, jest tylko jego częścią. Ze względu na anonimowość „okien życia”, pozostawione w nim dziecko zostaje co prawda pozbawione tożsamości biologicznej, jednak dzięki nowej rodzinie ma ono szansę na stworzenie poczucia przynależności do danej grupy społecznej. Należy także pamiętać, że literalne brzmienie przywoływanego art. 7 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka stanowi, iż dziecko od momentu urodzenia będzie miało prawo, „o ile to możliwe”, do poznania swoich rodziców i pozostawiania pod ich opieką. Dopuszczalne są zatem sytuacje, w których w imię większego dobra lub

9 Wyrok SN z dnia 4 czerwca 2001 r., V KKN 94/99, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2002, nr 2, poz. 9.

10 A. Kilińska-Pękacz, Przesłanie porzucenia dziecka, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 4, s. 26. Odmienne: S. Hypś, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki, Kodeks karny. Komentarz. Tom I, Warszawa 2013, s. 776.

11 <http://www.caritas.pl/okna-zycia-w-polsce/> (data dostępu: 3.01.2017 r.).

12 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

13 A. Wilk, Akt urodzenia, Warszawa 2014, Lex; T. Smoczyński (red.), Konwencja o prawach dziecka – analiza i wykładnia, Poznań 1999, s. 42.

w sytuacji nadzwyczajnej, tożsamość biologiczna dziecka pozostanie nieznana. Nie będzie tym samym stanowiło to naruszenia Konwencji o prawach dziecka.

W tym miejscu należy postawić pytanie, czy w przypadku „okien życia” nie możemy mówić o sytuacji analogicznej do instytucji stanu wyższej konieczności, znanej z prawa karnego<sup>14</sup>. Zgodnie z jej założeniami, ratując dobro o wartości większej, możemy poświęcić dobro przedstawiające wartość mniejszą. Odnosząc to sformułowanie do „okien życia” możemy stwierdzić, że ratując życie dziecka poświęcamy jego prawo do tożsamości biologicznej. Nie można mieć bowiem wątpliwości, że życie jest dobrem nadrzędnym i pierwotnym, bez którego prawo do tożsamości w ogóle nie zaistnieje. Oczywiście założenie to będzie prawdziwe wówczas, gdy oddanie niemowlęcia do „okna życia” będzie dokonane zamiast popełnienia przestępstwa dzieciobójstwa lub aborcji. Celem twórców „okien życia” nigdy nie było zastąpienie procedury oddania dziecka do adopcji. Stanowią one natomiast swoisty wentyl bezpieczeństwa w sytuacji, gdy matki z różnych przyczyn nie są w stanie poradzić sobie z sytuacją, w której się znalazły. O prawdziwości tego twierdzenia świadczą akcje informacyjne prowadzone przez instytucje zajmujące się oknami życia. Jeden z portali internetowych w artykule z marca 2016 r. zamieścił informację o inicjatywie Caritas, która przygotowała 50 tys. ulotek adresowanych do kobiet w trudnej sytuacji, często ukrywających ciążę. Treść ulotki uświadamiała je, że jeśli nie mogą wychować dziecka, które urodzą, mogą je zostawić w szpitalu po porodzie<sup>15</sup>. Ulotki te zostały przekazane do miejsc takich jak Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej, parafie czy też placówki dla najuboższych. Prowadzenie akcji uświadamiających kobiety potwierdza także dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej „Jedynka”, sprawującej pieczę nad białostockim oknem życia, z którym autorzy przeprowadzili rozmowę na potrzeby niniejszego artykułu<sup>16</sup>. Zaświadcza on, iż placówka również przeprowadza akcje edukacyjne dla środowisk, z którymi pracuje z racji wykonywanych zadań. Rozmówca podkreślił także, że „okna życia”, choć działalność ich jest z pewnością

14 <http://stacja7.pl/rodzina/okno-zycia-jeszcze-jedna-szansa-dla-matki-i-dziecka/> (data dostępu: 3.01.2017 r.).

15 *Ibidem*.

16 Rozmowa z Jackiem Przesmyckim, dyrektorem placówki opiekuńczo-wychowawczej „Jedynka”, przeprowadzona w dniu 2 stycznia 2017 r. Podczas rozmowy dyrektor placówki podkreślał, że problematyka „okien życia” jest niezwykle złożonym zagadnieniem. Zdaniem rozmówcy „okna życia” nie są rozwiązaniem idealnym. Jednakże z uwagi na to, że pozwalają na ratowanie życia należy dostrzegać potrzebę ich istnienia. W jego ocenie, osoby oraz instytucje, stojące na stanowisku, zgodnie z którym „okna życia” powinny zostać zlikwidowane nie rozpatrują problemu kompleksowo. Dyrektor placówki rozumie argumenty dotyczące ochrony prawa do poznania własnej tożsamości, ale w jego ocenie ratowanie życia jest celem nadrzędnym. Przekonywał on również, że w przypadku pozostawienia dziecka w oknie życia zarówno policja, jak i sądy podejmują działania niezwłocznie. Dyrektor placówki potwierdził, że w sytuacjach, w których matka pozostawione dziecko zgłasza się do instytucji prowadzącej „okno życia”, istnieje możliwość zweryfikowania, czy rzeczywiście jest jego matką. Jego zdaniem, w tego typu sytuacjach nie należy karać matki, która zreflektowała się i chce odzyskać swoje dziecko. W ocenie dyrektora placówki, funkcjonowanie „okien życia” nie ma na celu zachęcania matek do porzucania dzieci, ale stanowić symbol tego, że istnieją sposoby na uzyskanie pomocy w trudnych sytuacjach. Według niego, istnieje potrzeba stworzenia mechanizmu, dzięki któremu matka mogłaby odzyskać dziecko nawet po upływie dłuższego czasu. Podsumowując rozmówca podkreślił jednakże, że dopóki „okna życia” spełniają swoją rolę, a więc ratują życie, ich likwidacja nie byłaby słusznym krokiem.

pożyteczna, powinny być ostatecznością z uwagi na inne, korzystniejsze dla dziecka instytucje przewidziane przez przepisy polskiego prawa.

Przyczyną powstania w Polsce „okien życia” była chęć uczczenia idei głoszonych przez Jana Pawła II i rozszerzenia rozpoczętej przez niego, już w latach 70-tych XX w., działalności na rzecz ratowania życia dzieci nienarodzonych<sup>17</sup>. Większość z obecnie działających 58 „okien życia” prowadzonych jest przez instytucje duchowne, takie jak np. Zgromadzenie Sióstr Misjonek Świętej Rodziny w Kętrzynie<sup>18</sup>. Środowiska te nie mają zamiaru rywalizować z instytucjami prawnymi regulującymi przysposobienie i adopcję. Świadczą o tym choćby prowadzone przez nie akcje informacyjne, o których była już mowa powyżej. Ich głównym celem pozostaje ratowanie życia w sytuacjach nadzwyczajnych, które przez matki postrzegane są jako sytuacje bez wyjścia. O tym, że idea „okien życia” sprawdza się jako alternatywa dla czynu dzieciobójstwa, mogą świadczyć statystyki policyjne. W 2004 r. odnotowano 19 przypadków dokonania czynu z art. 149 kk. W 2014 r. było ich już tylko 4<sup>19</sup>.

Argumentem przemawiającym za pozostawieniem „okien życia” w przestrzeni społecznej jest także ich sprawne działanie, pomimo braku szczegółowych procedur prawnych. Potwierdza to dyrektor białostockiej „Jedynki”, w której do dnia 1 stycznia 2017 r. pozostawiono dwójkę dzieci. Sytuacje te miały miejsce w dniu 12 stycznia 2014 r. oraz w dniu 14 sierpnia 2016 r. W chwili obecnej chłopcy znajdują się w nowych rodzinach adopcyjnych. Błędne jest więc przekonanie, że w przypadku pozostawienia niemowlęcia w oknie życia procedura adopcyjna trwa latami.

#### 4. Krytyczna ocena funkcjonowania „okien życia”

Ocena funkcjonowania „okien życia” nie jest jednakże w odbiorze społecznym jednolita. Podnosi się szereg argumentów, które przemawiają za uniemożliwieniem prowadzenia tego typu punktów.

Przede wszystkim w opinii wielu osób idea „okien życia” pozostaje w sprzeczności z regulacjami niekwestionowanego fundamentu w zakresie ochrony praw dziecka, jakim jest Konwencja o prawach dziecka. Art. 8 ust. 1 przywołanego aktu stanowi bowiem, iż państwa-strony podejmują działania mające na celu poszanowanie prawa dziecka do zachowania jego tożsamości, w tym obywatelstwa, nazwiska oraz stosunków rodzinnych. W tym kontekście niezaprzeczalnie dopuszczanie przez polskiego ustawodawcę funkcjonowania „okien życia” godzi w prawo pozostawionych w nich dzieci do zachowania swojej tożsamości, w szczególności jeżeli chodzi o możliwość poznania biologicznych rodziców oraz swojego pochodzenia. Pierwszoplanową rolę

17 <http://www.oaza.pl/cdz/index.php/pl/obrona-zycia/748-okno-zycia-ratowanie-adopcja.html> (data dostępu: 3.01.2017 r.).

18 <http://www.caritas.pl/okna-zycia-adresy/> (data dostępu: 4.01.2017 r.).

19 <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko/63417,Dzieciobojstwo-art-149.html> (data dostępu: 4.01.2017 r.).

prawa do znajomości swojej tożsamości jest po prostu wiedza o tym kim jesteśmy, skąd pochodzimy, z jakich tradycji się wywodzimy. Nie należy jednakże zapominać, że znajomość swojej tożsamości to także wiedza dotycząca stanu naszego zdrowia oraz potencjalnych zagrożeń wynikających ze schorzeń o podłożu genetycznym. Brak jakiegokolwiek informacji w tym zakresie może w przyszłości wywoływać liczne negatywne skutki zagrażające zdrowiu i życiu pozostawionego w oknie życia dziecka. W ocenie autorów argument ten traci na znaczeniu, gdy przeciwstawimy prawo do tożsamości prawu do życia, które należy w kontekście omawianego problemu potraktować priorytetowo.

Następnym wzbudzającym kontrowersje aspektem działalności „okien życia” jest brak regulacji prawnych reglamentujących krąg podmiotów dopuszczonych do ich prowadzenia. W związku z tym, nie ma praktycznych przeszkód, aby wykonywania tego zadania podejmowały się osoby charakteryzujące się brakiem kompetencji zawodowych oraz doświadczenia. Poza wszelką kontrolą pozostają również pobudki moralne prowadzenia takiej działalności. Praktyka pokazuje jednak, że w chwili obecnej punkty prowadzone są albo przez zakony duchowne, albo przez domy dziecka. Jak do tej pory do ich działalności nie ma zastrzeżeń. Niewłaściwy wydaje się zatem argument o szkodliwym wpływie braku regulacji prawnych reglamentujących krąg podmiotów dopuszczonych do prowadzenia „okien życia”. Instytucje te są tworzone w miejscach, w których cały czas ktoś dyżuruje po to, aby gdy pojawi się dziecko, od razu zawiadomić policję i pogotowie. Niemowlę pozostaje w oknie życia jedynie kilkanaście minut, gdyż rolą prowadzącego je podmiotu jest szybka reakcja na pojawienie się noworodka i natychmiastowe zawiadomienie odpowiednich służb. Dalsza opieka nad dzieckiem roztaczana jest zgodnie z zarządzeniem sądu opiekuńczego. Przywołany aspekt może jednakże budzić obawy. Jeżeli polski ustawodawca kiedykolwiek zdecydowałby się na wprowadzenie w zakresie „okien życia” regulacji prawnych, to kwestia podmiotów dopuszczonych do prowadzenia tego typu punktów powinna stanowić ich istotny element.

Ponadto można zastanawiać się, czy pozostawienie dziecka w oknie życia nie wydłuża *de facto* procedury adopcyjnej. Poza przeprowadzeniem standardowych czynności, organy państwa powinny na wstępie podjąć działania zmierzające do ustalenia tożsamości dziecka i odnalezienia jego biologicznych rodziców. Z rozmowy przeprowadzonej przez autorów artykułu wynika jednakże, że procedura adopcyjna dzieci pozostawionych w oknach życia przebiega bardzo sprawnie. Faktem powszechnie znanym jest to, że wiele rodzin dopuszczonych do adopcji oczekuje na dzieci nowo narodzone. W związku z powyższym, znalezienie rodziny adopcyjnej dla noworodka nie stanowi problemu. Dziecko niemalże od razu może trafić pod opiekę swoich przyszłych rodziców. Działania podejmowane w celu odnalezienia biologicznej matki dziecka ograniczają się zaś do zgłoszenia tego faktu policji, która z braku dostatecznych informacji nie ma zazwyczaj możliwości podjęcia realnych i skutecznych czynności operacyjnych.

Należy również rozważyć, czy pozostawienie dziecka w oknie życia jest odwracalne. Warto podkreślić bowiem, że w przypadku wszczęcia procedury przysposobienia po urodzeniu dziecka, jego matka ma zagwarantowane przez przepisy prawa minimum 6 tygodni od dnia narodzin na przemyślenie swojej decyzji<sup>20</sup>. W sytuacji pozostawienia dziecka w oknie życia również nie może być mowy o nieodwracalności tego czynu. Praktyka zna bowiem przypadki, gdy matka, która zostawiła niemowlę, zmieniła zdanie i odzyskała prawa i opiekę nad dzieckiem<sup>21</sup>. Jest to możliwe dzięki ustaleniu za pomocą badań DNA pokrewieństwa między pozostawionym w oknie życia dzieckiem a matką poszukującą swojego potomstwa.

Kolejną kwestią wzbudzającą kontrowersje jest fakt, iż pozostawienia dziecka w oknie życia może dokonać w sposób anonimowy praktycznie każdy. Może zatem dojść do sytuacji, w której działanie to podejmuje osoba, która nie posiada nawet praw rodzicielskich do dziecka. Rodzice, a w szczególności matka, mogą zostać oddzieleni od swojego dziecka wbrew ich woli, np. pod przymusem osób trzecich. Z drugiej zaś strony, matka działająca pod wpływem skrajnych emocji może pozbawić ojca dziecka dysponowania jego prawami rodzicielskimi. Zdaniem autorów twierdzenie, że „okna życia” umożliwiają osobom trzecim oddanie dziecka wbrew woli jego opiekunów prawnych, jest niezgodne z prawdą. Takie zachowanie wypełnia znamiona czynu z art. 211 kk., tj. przestępstwa uprowadzenia. Błędne jest więc obarczanie idei „okien życia” odpowiedzialnością za sytuację, w której np. konkubent matki, który nie chce, by ta wychowywała urodzone dziecko, zabiera niemowlę i oddaje je do „okna życia”. Równie dobrze może przecież zabrać je i zostawić w lesie. Argument ten jest więc równie niezasadny jak twierdzenie, że np. powinniśmy zlikwidować duże sklepy samoobsługowe, bo zachęcają one złodziei do dokonywania kradzieży.

Wskazuje się również, że funkcjonowanie „okien życia” prowadzi do nasilania się zjawiska porodów pozaszpitalnych. Podkreśla się, że matki, które planują pozostawienie dziecka w oknie życia, nie chcą mieć kontaktu ze służbą zdrowia, gdyż kontakt taki wiąże się z powstaniem stosownej dokumentacji okołoporodowej. Niesie to ze sobą jednakże liczne zagrożenia. Brak fachowej opieki położniczej może narażać zdrowie i życie zarówno matki, jak i dziecka. W ocenie autorów błędne jest postrzeganie „okien życia” jako instytucji prowadzących do nasilania się zjawiska porodów pozaszpitalnych. To nie „okna życia” są odpowiedzialne za to, że kobiety nie decydują się na poród w szpitalu. Decydują o tym indywidualne dramaty, które „okno życia” ma za zadanie niejako łagodzić. Miejsca te wykorzystywane są np. przez kobiety, które przebywają na terytorium Rzeczypospolitej bez legalnego zezwolenia i boją się skorzystać z pomocy jakichkolwiek instytucji państwowych. „Okno życia” to dla nich

20 Art. 1192 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 682).

21 <http://www.dziennikwschodni.pl/zamosc/dziecko-z-okna-zycia-w-zamosciu-wroci-do-matki,n,1000012315.html>; <https://ekai.pl/wydarzenia/polska/x25785/kielce-dziewczynka-z-okna-zycia-wraca-do-domu/> (data dostępu: 5.01.2017 r.).



komunikat: „Nie możesz zająć się swoim dzieckiem? Nie bój się. Nie rób mu krzywdy. Przynieś je. Tutaj będzie bezpieczne”.

Wśród przeciwników funkcjonowania „okien życia” pojawia się również argument, zgodnie z którym – wbrew powszechnie panującej opinii – nie ma zależności między powstaniem tego typu punktów a redukcją liczby zabójstw noworodków. Jak wskazują statystyki, tendencje spadkowe w tym zakresie obserwowane były od 2000 r., a zatem już w okresie kilku lat przed powstaniem pierwszego „okna życia”<sup>22</sup>. Z racji tego, że nie ma możliwości zbadania pobudek kobiet, które nie zdecydowały się na uśmiercenie własnego dziecka, spór ten pozostaje nierozstrzygnięty. Zdaniem autorów, los kilkudziesięciorga dzieci pozostawionych dotychczas w oknach życia został zabezpieczony właśnie dzięki temu, że funkcjonują w przestrzeni społecznej. Nie można przesądzić jaki byłby los tych dzieci, gdyby „okien życia” nie było. Z dużym prawdopodobieństwem można jednak przypuszczać, że część z nich mogłaby spotkać śmierć.

## 5. Wnioski i postulaty

Rzetelna ocena idei „okien życia” wymaga podkreślenia, jaki jest zamysł ich funkcjonowania. Instytucje te są tworzone po to, aby matki, które znalazły się w trudnym położeniu, nie musiały krzywdzić swoich dzieci, lecz mogły anonimowo oddać je w bezpieczne miejsce. Mówimy tu o sytuacjach wyjątkowych. To miejsca dla kobiet, które często ukrywają ciążę, nie chcą lub nie mogą urodzić w szpitalu albo nie są w stanie zająć się dzieckiem już po jego urodzeniu. Przeznaczone są dla matek, które jednocześnie nie dostrzegają innej możliwości wyjścia z trudnej dla nich sytuacji, ponieważ często paraliżuje je wstyd i strach. Właśnie w takich przypadkach „okna życia” dają noworodkom szansę na przeżycie w czekających na nie rodzinach adopcyjnych. Jednocześnie dają ich biologicznym matkom poczucie, że nie zrobiły one nic złego.

Czy „okna życia” są rozwiązaniem idealnym? Z pewnością nie. Odbierają one dziecku prawo do poznania własnej tożsamości biologicznej i odziedziczonych cech genetycznych, co w dalszym życiu może wywoływać negatywne skutki. Z drugiej jednak strony, dziecko ma zapewnione prawo do życia oraz do wychowania się w rodzinie. Ma również szansę budowania swojego życia w oparciu o środowisko, w jakim będzie dorastać oraz edukację, którą otrzyma dzięki nowej tożsamości.

„Okna życia” to instytucje służące zarówno matkom, jak i dzieciom. Oczywiście nie są one pozbawione wad, ale w ogólnym rozrachunku pozytywnych aspektów ich funkcjonowania jest więcej niż skutków ujemnych. W świetle poczynionych uwag należy podkreślić, że rozwiązaniem niekiedy niezwykle trudnej sytuacji matek nie

22 <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwno/63417,Dzieciobojstwo-art-149.html> (data dostępu: 4.01.2017 r.).

jest tworzenie nowych „okien życia”. Nie powinniśmy jednak likwidować już istniejących. Przede wszystkim powinniśmy przestać obarczać „okna życia” odpowiedzialnością za patologie i problemy występujące w społeczeństwie. Zadajmy sobie pytanie, dlaczego kobieta woli anonimowo zostawić niemowlę w oknie życia, niż skorzystać z tradycyjnych instrumentów przewidzianych przez prawo. Stwórzmy alternatywę dla „okien życia”, przekonajmy do niej społeczeństwo, poczekajmy aż zaczną przynosić efekty i dopiero wtedy rozważmy likwidację „okien życia”. W przeciwnym wypadku pozostawimy pustkę, której wiele kobiet borykających się z trudnościami nie będzie umiało wypełnić tak, jakbyśmy tego od nich oczekiwali. Być może dobrym rozwiązaniem byłaby instytucja adopcji anonimowej. Pod pojęciem anonimowości rozumiemy sytuację, w której dziecko po osiągnięciu pełnoletniości nie mogłoby poznać pełnych danych personalnych matki (rodziców), a jedynie takie informacje, jak: pochodzenie etniczne, wiek, grupa krwi czy przebyte choroby. Dzięki temu wyważylibyśmy prawo dziecka do poznania tożsamości biologicznej oraz prawo matki (rodziców) do zachowania anonimowości.

Z prawnego punktu widzenia „okna życia” są o tyle ciekawym zagadnieniem, że pomimo braku jakichkolwiek regulacji prawnych są w stanie funkcjonować bardzo sprawnie i profesjonalnie. W ocenie autorów są idealnym przykładem na to, że stosunki społeczne oraz kształtujące się na ich gruncie stosunki prawne wcale nie muszą być obwarowane szeregiem przepisów prawnych. Działalność „okien życia” pokazuje bowiem, że dobra wola jednostek, grup społecznych oraz społeczeństwa jako ogółu jest w stanie generować samoczynnie działania dla dobra wspólnego. Ich funkcjonowanie potwierdza jednocześnie, że żadne regulacje prawne nie są w stanie uczynić dla ochrony fundamentalnego dla każdego człowieka prawa do życia tyle, ile jest w stanie uczynić mądre i odpowiedzialne zachowanie ludzi.

#### BIBLIOGRAFIA

- Hypś S., (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki, Kodeks karny. Komentarz. Tom I, Warszawa 2013, s. 776.
- Kilińska-Pękacz A., Przestępstwo porzucenia dziecka, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 4.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).
- Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).
- Michałowska G., Międzynarodowa ochrona praw dziecka, Warszawa 2016.
- Smyczyński T. (red.), Konwencja o prawach dziecka – analiza i wykładnia, Poznań 1999, s. 42.
- Wilk A., Akt urodzenia, Warszawa 2014.
- Żok A., Rzymska I., Problem okien życia – analiza etyczno-prawna, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2015, t. XXV.
- Żuber I., Expositioinfantis (porzucenie dziecka) w antycznym Rzymie, (w:) A. Pasek (red.), Dziecko i jego pozycja prawna w dziejach, Wrocław 2014.

- <https://ekai.pl/wydarzenia/polska/x25785/kielce-dziewczynka-z-okna-zycia-wraca-do-domu/> (data dostępu: 5.01.2017 r.).
- <http://stacja7.pl/rodzina/okno-zycia-jeszcze-jedna-szansa-dla-matki-i-dziecka/> (data dostępu: 3.01.2017 r.).
- <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko/63417,Dzieciobojstwo-art-149.html> (data dostępu: 4.01.2017 r.).
- [http://tbinternet.ohchr.org/\\_layouts/treatybodyexternal/Download.aspx?symbolno=CRC%2f-C%2fPOL%2fCO%2f3-4&Lang=en](http://tbinternet.ohchr.org/_layouts/treatybodyexternal/Download.aspx?symbolno=CRC%2f-C%2fPOL%2fCO%2f3-4&Lang=en) (data dostępu: 6.01.2017 r.).
- <http://www.caritas.pl/okna-zycia-adresy/> (data dostępu: 4.01.2017 r.).
- <http://www.caritas.pl/okna-zycia-w-polsce/> (data dostępu: 3.01.2017 r.).
- <http://www.dziennikwschodni.pl/zamosc/dziecko-z-okna-zycia-w-zamosciu-wroci-do-matki,n,1000012315.html> (data dostępu: 4.01.2017 r.).
- <http://www.oaza.pl/cdz/index.php/pl/obrona-zycia/748-okno-zycia-ratowanie-adopcja.html> (data dostępu: 3.01.2017 r.).